

232. Jezus mówi... Drzwi Miłosierdzia Wkrótce się Zamkną - Dzieci...POŚPIESZCIE SIĘ

15 stycznia 2016 r. - Słowa od Jezusa do siostry Clare

Clare zaczęła ... Błogosławieństwa naszego słodkiego Jezusa i Jego towarzystwa niech będą z wami, Heartdwellers Mieszkańcy Serca).

Cóż, byłam bąbardowana rozpraszaniem, jeden po drugim. I nie rozpoznałam, że BYŁY to rozproszenia, dopóki mój mąż nie zwrócił mi na to uwagi. Bogu dzięki za męża. On ma namaszczenie, aby zobaczyć dokładnie to, co wróg próbuje zrobić.

Drogocenni Heartdwellers, niektórzy z was piszą rozdzierające serca listy, prosząc mnie o wskazówki. I to po prostu łamie mi serce - jest tyle listów, że nie możemy odpowiedzieć na wszystkie. Nie możemy tego zrobić! Pan poprosił mnie o wykonanie określonego zadania i muszę je wykonać. I nie ma czasu poza czasem, który zajmuje mi tylko na jedzenie, spanie, życie i pracę nad tym, o co mnie poprosił. Ezechiel i ja rozplakaliśmy się nad niektórymi waszymi sytuacjami, jak bardzo są one bolesne, a Pan zapewnił nas, gdy zadamy o to, o co nas poprosił, zaopiekuje się wami. Ale Pan nas również nauczył, jak uzyskać od Niego własne odpowiedzi, teraz jest czas, aby wprowadzić w życie to, czego nas nauczył. Po prostu trzymaj z Panem i poproś Ducha Świętego, aby cię poprowadził, On ma wszystkie wasze odpowiedzi.

Mieszkańcy Serca nie ma czasu, jesteśmy naprawdę na skraju Ucisku. Widziałam te gigantyczne Drzwi Miłosierdzia i one powoli się zamykają, a to, co zostało na zewnątrz, cierpi poza naszym zrozumieniem. Pan potrzebuje waszych modlitw TERAZ - bardziej niż kiedykolwiek. On potrzebuje naszych szybkich ofiar TERAZ. On potrzebuje naszej pokuty za świat TERAZ. Nie wiem, na ile różnych sposobów mogę to powiedzieć! Nie ma już czasu!

Kiedy weszłam na modlitwę, Pan przytulił mnie do Swojego serca, a ja po prostu płakałam i płakałam, nie do końca znając szczegóły i dokładnie dlaczego, oprócz tego, że mojemu duchowi zostało pokazane, co się wydarzy, i pokazano mi kawałek tego jak poważne to jest naprawdę... po prostu płakałam i mówiłam Jezusowi: „Tak mi przykro, że musisz to zrobić, tak mi przykro”. Gdy mnie obejmował i płakałam, wkrótce i On zaczął też płakać, a kilku aniołów otoczyło nas i pocieszało.

Jezus zaczął... „Tak, rzeczywistość jest strasznie zniechęcająca. Są rzeczy, które muszę ukryć przed twoimi oczami, tak są straszne. Tak, czas się skończył, straszna rzeczywistość nadchodzi. Och, Clare, chciałbym abyś nie musiała przez to przechodzić ze Mną. Chciałbym móc cię wyrzucić z tego świata, zanim dotknie go najgorsze. Chciałbym, żebyś się jeszcze nie urodziła w tym czasie, ale byłaś. I zostałam stworzona na ten czas. Pozostań w modlitwie, Moja miłości i nie pozwól, aby cokolwiek cię poniosło ”.

(Clare) A ja po prostu chcę się tutaj włączyć i powiedzieć, że On nie mówi, że przejdziemy przez Ucisk, on mówi, że zobaczymy jego początek. I to samo w sobie będzie po prostu przerażające.

(Jezus) „Wykonuj tylko wyznaczone zadania, które ci przedłożyłem. Wszystkimi i wszystkim innym JA się zajmę ”.

(Clare) Kiedy oparłam głowę na Jego Sercu a On trzymał mnie tak mocno, zaczęłam widzieć Krew... kałuże krwi i więcej krwi wszędzie. To prawie tak, jakby te ciała stopiły się w kałużach krwi. Potem zobaczyłam ogień... ciała leżące na ziemi płonące i płonące. Widziałam żywą i płonącą Koreankę, która woła kogoś. Podniosła głowę i zawołała. W pobliżu było dziecko, najwyraźniej martwe, ona też upadła i umarła.

Niebo było gęste od dymu. Patrząc na miasto nad zatoką, przypominające Oakland w Kalifornii, ale niekoniecznie to miasto. To miasto było jakąś przystanią, portem. Po prostu widziałam ogniste kule gruzu spadające z nieba, pozostawiające za sobą ślad dymu. Wyglądały jak strzaskane pozostałości po komecie lub wybuchy wulkanów z nieba. Pochodzące znikąd. Wydawało się, że miasto było całkowicie ciche, ponieważ wszyscy nie żyli. Wszyscy.

Wykrzyknęłam... „Miłosierdzia, Panie, Miłosierdzia!”

I cichy głos dobiegał zza mojego lewego ramienia, gdzie zwykle stoi mój anioł stróż. A głos powiedział... „Czas miłosierdzia minął, Clare. To jest sąd Boga nad tym złym i zepsutym światem. ”Następnie powiedziałam...„ Proszę, Panie, powiedz mi coś ”.

(Jezus) „Co można powiedzieć poza całkowitą dewastacją miast świata? Jeden po drugim spadną, poczynając od wschodu, przez Europę i wasz kraj (Ameryka) ”.

„Co mogę powiedzieć poza tym, że czas miłosierdzia dobiegł końca. Módlcie się o Miłosierdzie. Na tarczy Mojego Wiecznego zegara pozostały tylko sekundy, módlcie się bardzo o litość, zanim drzwi zostaną całkowicie zamknięte. ”

(Clare) Ale Panie, Twoje miłosierdzie nigdy się nie kończy ...

(Jezus) „To prawda, Moje miłosierdzie nigdy nie zawodzi. Nigdy. Ale żniwa dojrzałe, sierp naostrzony, a JA położę kres grzechu. Tak, będę miał całkowity koniec grzechu. Och, Clare, pokazuję ci narody naznaczone do zniszczenia. Twój jest wśród nich. ”

„Świat nie będzie rozpoznawalny, gdy Szatan sobie z nim poradzi. Nic nie pozostaje takie, jakie było, tylko zwęglone resztki i całkowity chaos. ”

(Clare) Jezu, czuję się tak chora w środku.

(Jezus) „Niemniej jednak musisz zebrać się, póki jeszcze jest trochę czasu i dokończyć to, co ci dałem, Clare. Skończ to. Pozwoliłaś, by rozproszenia przeszkadzały ci po drodze. Teraz proszę cię , abyś nie pozwoliła na kolejne rozproszenie. Zapnij pasy i pracuj. Proszę, Moja Umilowana, to dla mnie takie ważne. ”

(Clare) W tym momencie, kiedy Pan to powiedział, byłam po prostu słaba. Płakałam - byłam pusta i tak słaba, jak tylko mogłam. I powiedziałam... „Jezu, proszę, daj mi siłę i jasność.” Po tym, jak Go o to poprosiłam, nagle moje puste serce pełne bólu znów zaczęło bić z nową siłą. Namaszczenie podniosło się. On mi Pomoże, mogłam to poczuć.

O, święci Boży, módlcie się, módlcie się, składajcie ofiary. Szukajcie Pana całym swoim sercem, szukajcie Go z całej siły. Nie skupiajcie się teraz na swoich problemach, są niczym w porównaniu z tym, co nadchodzi. Jesteśmy przyzwyczajeni do bezpieczeństwa w tym kraju i posiadania tego, czego potrzebujemy, ale cały świat wkrótce pogrąży się w chaosie. Nie ma już czasu na samolubne myślenie. Wspierajcie Pana waszymi modlitwami, skupcie się na tych, których On straci na zawsze. Proszę, zróbcie to, tam właśnie najbardziej boli Jego serce.

Oderwijcie się od swoich problemów, jeśli musicie medytować, wyobraźcie sobie tych, którzy żyli w cierpieniu i nie znaleźli Jezusa ani nie odpowiedzieli na niego. Wyobraźcie sobie, że planują przed sobą życie lub oczekują, że wydarzy się coś dobrego, ale szczęki Piekła otworzyły się i zacierają ku nim. Za nimi stoją demony z widłami, pchając ich prosto w otchłań. Wyobraźcie sobie teraz, że osoba, która właśnie wpadła w tę otchłań, była twoim własnym synem lub córką i nigdy więcej ich nie zobaczysz.

Czy widzicie, jak ważne jest to? Módlcie się i składajcie ofiary, aby zostali zbawieni nawet w ostatniej chwili. A jeśli macie problemy, którymi należy się zająć, przyłgnijcie do Pana i oczekujcie, że On zadziała. Przejrzyjcie nasze nauki na temat otrzymywania słowa od Boga i bądźcie zajęci! Jesteście teraz dorośli, wy i Duch Święty możecie wspólnie to wypracować, On jest tam z wami, tylko czeka na waszą pełną uwagę. I zrozumcie, że zostało bardzo mało czasu. Wytrzymajcie. Rzeczy zbliżają się ku końcowi i zamykają się. Zaufajcie Panu całym swoim sercem. I nie opierajcie się na własnym zrozumieniu.